

Malin, 29.05.2015 r.

Marzanna Jurzysta-Ziętek

Radna Powiatu Trzebnickiego

Radni Rady Powiatu Trzebnickiego

Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do sytuacji z dnia 28.05. b.r. (nieobecności radnych na posiedzeniach komisji) oraz całości funkcjonowania Rady Powiatu postanowiłam przedstawić swoje zdanie.

Jak Państwo zauważyli, w tej formie komunikuję się z Państwem od początku działania w Radzie Powiatu Trzebnickiego. Nie jest to pierwszy mój mail do Państwa. Staram się przekazywać informację do wszystkich członków Rady Powiatu, wnioskuję o wspólne działania, a także wysyłam podziękowania. Traktuję Radę Powiatu jak jeden zespół, który powinien wspólnie pracować dla dobra naszego Powiatu - i właśnie tu jest problem. Dlaczego nim nie jesteśmy? Dlaczego nie potrafimy wspólnie pracować?

1 grudnia zostaliśmy zaprzysiężeni jako 21 osobowa Rada Powiatu Trzebnickiego. Sytuacja, w której się dziś znajdujemy pokazuje, że nie ma między nami żadnej współpracy, a chyba właśnie w tym celu wybrali nas nasi wyborcy. Rozmawiamy między sobą spokojnie przed sesją, na korytarzu lub podczas innych spotkań - potrafimy. Dlaczego nie możemy się porozumieć na sesji? Rada Powiatu nie jest szczeblem, na którym powinna rządzić polityka, nie sądzę by ludziom, którzy nas wybierali chodziło o naszą przynależność do partii czy ugrupowania. Od mieszkańców otrzymaliśmy mandat radnych, gdyż zapracowaliśmy sobie na to swoją działalnością na rzecz lokalnych społeczności. Dlaczego dalej nie możemy tego robić pod wspólnym herbem powiatu? Minęło już pół roku, niewiele wspólnie zrobiliśmy, wiele ważnych spraw i tematów przed nami, czas nagli. Zaczniemy pracować. Myślę, że nie jest to tylko moje zdanie, wielu z nas pewnie tak myśli.

Proszę Państwa o przeanalizowanie problemu, który mamy i sytuacji w której się znaleźliśmy. Usiądźmy razem do stołu, porozmawiajmy, zaplanujmy działania. Wszystko można ułożyć i zacząć sprawnie działać. Jeśli potrzebujemy mediatora - pomogę, mam doświadczenie. Z każdej sytuacji jest wyjście, trzeba tylko chcieć! Obecna patowa sytuacja nie może trwać dalej, cierpią na tym mieszkańcy powiatu, którzy nie chcą targów politycznych w Radzie Powiatu, tylko oczekują działań, a szczególnie efektywności pracy Radnych.

Myślę, że są wśród nas eksperci z różnych dziedzin, tylko nigdy nie przedstawiliśmy sobie siebie i swoich kwalifikacji. Zróbmy to, zaczniemy od nowa. Sytuacja w powiecie wymaga dialogu, szybkiego działania, różnorodnego spojrzenia na problemy, analizy i wspólnego wyciągnięcia wniosków.

Nie pozwólmy by potarzały się sytuacje takie jak wczoraj. Części z nas nie było na komisjach mimo, że byli w tym czasie widziani pod urzędem. Inni, tak jak ja, zwolnili się na 3 godziny z pracy tylko po to, by przejechać się i posiedzieć w sali konferencyjnej 15 minut, a potem wrócić. Na komisję przybyli także goście: między innymi p.o. dyrektora szpitala w Trzebnicy Piotr Dytko, który chciał przedstawić sytuację szpitala, prosić o wsparcie i pomysły na uratowanie ciężkiej sytuacji, w której szpital się znajduje. Chciał nam pokazać list, który Państwu wysłałam w środę, i co najważniejsze prosić o pozytywne zaopiniowanie wynegocjowanej pożyczki. Niestety nie miał komu tego przekazać. Szanowni Państwo, szanujmy się, swój czas i pracę. Za co pobieramy diety, skoro nie przychodzimy na sesje czy komisje?

Jeszcze raz apeluję do Państwa o wspólną, konstruktywną pracę na rzecz Powiatu Trzebnickiego, na rzecz naszej społeczności, a co za tym idzie nas samych.

W poniedziałek, 1 czerwca o godzinie 17:00 odbędzie się sesja Rady Powiatu. Szanowni Radni - bądźmy wszyscy na niej, siądźmy razem do stołu, porozmawiajmy i zacznijmy RAZEM pracować. W tym wszystkim chodzi o dobro powiatu, całej społeczności i każdego człowieka, każdego mieszkańca naszego Powiatu Trzebnickiego.

Pozdrawiam,

Marzanna Jurzysta-Ziętek

